Wydanie poranne

Przedpłata na „Głos Narodu" wynosi w Krakowie: miesięcznie kor. 2·—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRE.

Wydanie poranne

Przedpłata na „Głos Narodu" wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2·70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 16 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy w miejscu 10 h. na prowincji 12 h. Każda zmiana adresu 40 h. Numer niedzielny ilustrowany 14 hal.

Nr. 219. **Kraków, Poniedziałek dnia 8 Sierpnia 1904 r.** **Rok XII.**

Położenie w Rosji.

• **Petersburg** 8 sierpnia. (Tel. wł.) W kołach rządowych rosyjskich panuje bardzo wielkie przygnębienie z powodu położenia wewnętrznego w kraju. W przewidywaniu ewentualności, że jenerał Kuropatkin zostanie pobity, albo zmuszony do kapitulacji, obawiają się jak najgorszych następstw dla dynastji, która w Rosji stała się niepopularną. Dlatego też projekt utworzenia osobnego ministerstwa policyjnego, którego głównym celem byłoby tępienie żywiołów rewolucyjnych, spotyka się z silnym oporem wielkich książąt, którzy obawiają się, że system represalji zburzy Rosję. Wśród Rosjan w gubernjach południowych i Kozaków nad Donem panują prądy rewolucyjne; żywioły małoruskie i kozackie gotowe są w razie represalji do powstania. Ajenci rewolucyjni silnie agitują w południowych gubernjach.

Siedzibą ruchu rewolucyjnego ma być Charków i stąd rozchodzi się agitacja na całą Rosję.

Zamordowanie Plehwego miało być również zainicjowane z Charkowa.

Wobec takiego stanu rzeczy, w kołach rządowych odbywają się narady, dotyczące ukształtowania stosunków wewnętrznych oraz przyszłości Rosji. Istnieje projekt zwołania reprezentantów ziemstw na konferencję o reformie finansowej Rosji. Taka reforma finansowa ma tworzyć wstęp do systemu konstytucyjnego. Równocześnie jednak stronnicy dotychczasowego systemu proponują po przeprowadzeniu organizacji policji nadanie jej kierownikowi władzy dyktatorskiej.

Oblężenie Portu Artura.

Petersburg 8 sierpnia. Telegram jenerała-porucznika Stoessla do cara Mikołaja donosi: Mam szczęście donieść, że nasze wojska odparły w dniach 26, 27 i 28 lipca ataki Japończyków, wśród bardzo wielkich strat tych ostatnich. Entuzjazm garnizonu niezwykły. Eskadra rosyjska brała udział w walce, ostrzeliwując flanki Japończyków. Podczas bitew tych trzech dni **straciliśmy 1500 ludzi i 40 oficerów**, przeważnie rannych. Według opowiadań Chińczyków i Japończyków, wziętych do niewoli, straty Japończyków mają wynosić blisko 10.000 (?) ludzi. Straty te były tak dotkliwemi dla Japończyków, iż nie mieli oni czasu zabrać poległych i rannych.

Petersburg 8 sierpnia. Ros. aj. tel. donosi z Czifu pod datą wczorajszą: Według informacji ze źródeł chińskich, dnia 5 b. m. stoczona została zacięta walka od strony lądu pod Portem Artura. Japończycy zostali z wielkiemi stratami odparci. Liczbę zabitych oceniają na 10,000 (?) ludzi. Nasze straty wynoszą **blisko 1.000 ludzi**. Komendant jenerał-porucznik Stoessl sam prowadził walkę. Usposobienie naszych wojsk jest znakomite.

Tokio 8 sierpnia. Admirał Togo donosi: Dnia 5 b. m. zbliżyły się dwa japońskie kontrtorpedowce do wejścia do Portu Artura, w celach wywiadowczych. Z Portu Artura wypłynęło 14 kontrtorpedowców i chciały japońskim torpedowcom odciąć powrót. Japońskie kontrtorpedowce otrzymały posiłki od głównej eskadry i silnie zaatakowały okręty rosyjskie, które się cofnęły do portu.

Po stronie japońskiej strat nie było. Czy rosyjskie statki powróciły nieuszkodzone do portu, niewiadomo.

Paryż 8 sierpnia. *Matin* donosi z Petersburga, iż liczą się tam z tem, że Port Artura może upaść w przeciągu 10 dni.

Petersburg 8 sierpnia. (Tel. wł.) Pomimo pomyślnego raportu jenerała Stössla, panuje tutaj przekonanie, że Port Artura nie może utrzymać się dłużej nad 2 tygodnie. Brak bowiem amunicji karabinowej i środków żywności, oraz wody do picia, która powysychała z powodu ustawicznej posuchy.

Stosunki wewnętrzne w twierdzy są bardzo złe: załoga jest zdemoralizowaną, a przytem między ludnością cywilną a wojskiem nie ma wspólności i zgody. Zwłaszcza w niezgodzie z wszystkimi panuje założona swego czasu kompanja ochotnicza dla pielęgnowania rannych. Kompanja ta złożoną została z ludzi przeważnie starych i nie zdolnych do służby, a obecnie jest ona powodem ciągłych nieporozumień z otoczeniem.

WOJNA.

Z placu boju nadeszły wczoraj dwa doniesienia: korespondent *Birżw. Wied.* w telegramie z Liaojang pod datą 4 bm. doniósł, że dnia drugiego, trzeciego i czwartego bm. stoczono zacięte walki, zwłaszcza w centrum wojsk rosyjskich pod Hutsiatse, gdzie 18 bataljonów rezerw Kurokiego uderzyło do ataku, a 36 regularnych bataljonów wykonywało pozorny manewr. — Bataljony rezerwowe wykonały rozpaczliwy atak, a dziesiątkowane ogniem rosyjskim, musiały być uzupełniane trzy lub cztery razy. — W rezultacie jednakże Rosjanie musieli się cofnąć na nowe stanowiska, skąd rozwinęli na atakujących silny ogień. Straty Japończyków koło Hatsiatse miały wynosić 10—13 tysięcy ludzi, z czem porównane straty Rosjan są podobno nieznaczne.

Równocześnie z tem doniesieniem pojawił się raport Kuropatkina, pierwszy od dni pięciu, i dziwna rzecz, nic nie wspominający o tych walkach. Jestto raport sytuacyjny, omawiający rozmieszczenie wojsk japońskich dnia 4 bm. i z tego właśnie względu zasługuje na uwagę, gdyż stwierdza, że pierścień zamykający jego armję, ścieśnił się znowu, gdyż tego dnia pułki japońskie stały o 15 klm. na północ, a o 20 klm. na północny wschód od Haiczeng, na drodze: Kolanku-Liaojang około 30 klm. od tegoż i na lewem brzegu Taitseho w ważnych miejscowościach Pensiku i Sikojan.

Zatem dnia 4 go bm. około 250.000 Japończyków z 800 działami otaczało na szczupłym terenie armję rosyjską liczącą 140.000 ludzi i 500 dział.

Poniżej ostatnie telegramy:

Petersburg 8 sierpnia. (T. wł.). **Jen. Kuropatkin otrzymał rozkaz stoczenia decydującej bitwy.** W Petersburgu łudzą się, że zdoła on rozbić wojska japońskie, co pozwoli mu wprawdzie nie na rozstrzygnięcie kampanji, ale na utrzymanie się na swych pozycjach, a do tego armję rosyjską okryje sławą.

Paryż 8 sierpnia. Telegram *Matin* z Petersburga potwierdza wiadomość, że **Kuropatkin otrzymał polecenie, zaprzestania odwrotu i podjęcia ofenzywy.**

Raport Kuropatkina.

Petersburg 8 sierpnia. (Oficjalnie). Telegram jenerała Kuropatkina do cara pod datą onegdajszą donosi: Wczoraj przedsięwzięli Japończycy rekonesans na froncie południowym. Skuteczny ogień naszej artylerji wzniecił pożar w miejscowości Hentszwandzu, położonej na północny wschód od Niuczwangu. Oddział japoński, złożony z dwu szwadronów i kilku kompanij, został zmuszony do ucieczki. Nasza artylerja ostrzeliwała uciekających. Równocześnie wypędziła konnica rosyjska japoński oddział z Detsiakaj. Konnica nasza wypędziła także oddział japońskiej straży przedniej z Tolunczaju, miejscowości, leżącej w oddaleniu 15 kilom. od Hetszwonda. Z frontu wschodniego nie doniesiono o żadnej zmianie.

Aresztowanie Francuzów w Niuczwang.

Paryż 8 sierpnia. *Matin* donosi z Tientsinu: Posłaniec z Niuczwangu doniósł tutejszemu konsulowi francuskiemu, że w środę wieczorem został francuski ajent konsularny w Niuczwangu uwięziony. Ajent ten domagał się uwolnienia dwu Francuzów, uwięzionych niesłusznie. Japończycy sprzeciwili się temu żądaniu, poczem przyszło do obustronnych żywych przedstawień, wskutek czego zarówno obaj Francuzi, jak i ajent konsularny zostali definitywnie aresztowani. Ajent konsularny zwrócił się do amerykańskiego konsula o interwencję, a gdy ten nie mógł interwenjować, wysłał posłańca.

Na Korei.

Londyn 8 sierpnia. (Tel. wł.) Załogę japońską w Seulu wzmocniono do 5000 ludzi i 12 dział. Poseł japoński zarządził reorganizację finansów koreańskich na wzór japoński.

Sprawa „Knigth Commandeur."

Petersburg 8 sierpnia. *Nowoje Wremia* donosi z Władywostoku: Sąd morski zajmował się sprawą zajęcia i zatopienia okrętu „Knight Commandeur" i uznał, że zajęcie i zatopienie tego okrętu nie sprzeciwia się prawu międzynarodowemu. Dochodzenia wykazały, że okręt ten wiózł materjał kolejowy, który był przeznaczony przez japońskie porty do Czemulpo, prawdopodobnie dla linji kolejowej: Seul — ujście Jalu.

Kolej syberyjska.

Petersburg 8 sierpnia. Minister komunikacji ks. Chilkow wyjeżdża w połowie września nad jezioro bajkalskie dla inspekcji robót przy kolei okrężnej koło jeziora, oraz robót na kolei transbajkalskiej.

Kwestję położenia drugiego toru na kolei syberyjskiej odroczono na razie.

KRONIKA.

Generalny inspektor armji jenerał baron Waldstätten w sobotę obecnym był przy ostrzeliwaniu z armat w Krzyspinowie. Bar. Waldstättea mieszka w Grand hotelu i zabawi tu do 10 bm.

Dziś o godzinie 7 rano wyjechał jenerał Waldstätten na ćwiczenia piechoty i kawalerji do Kobierzyna.

Minister Wittek na wystawie metalowej. Komitet wystawy metalowej otrzymał pismo od ministra kolei Witteka, w którem tenże obiecuje przybyć na otwarcie wystawy, lub w dniach późniejszych, dla przekonania się o postępie przemysłu metalowego w Galicji.

W sprawie posuchy zwołało na dzień dzisiejszy ministerstwo rolnictwa konferencję, która się odbędzie o godz. 12 w południe w sali bibljotecznej ministerstwa przy Liebiggasse. Galicyjskie tow. gospodarskie reprezentuje na konferencji p. J. Frommel, dyrektor z Dublan. Jest wszelka nadzieja, że zabiegi towarzystwa (zob. w sobotnim nrze art. p. t.: „Widmo nowej klęski") doprowadzą do zamierzonego celu, odpowiedzi bowiem ministerstwa na wniesione przedstawienia wypadły życzliwie. Ministerstwo finansów wydało już odpowiednie zlecenia do kraj. dyrekcji skarbowej, ministerstwo kolei przygotowuje obniżenie taryf, zaś ministerstwo rolnictwa upewnia iż wdroży energiczną akcję.

Pielgrzymkę do Kalwarji na uroczystość Wniebowstąpienia N. P. Marji urządza Bractwo Ukrzyżowanego Pana Jezusa przy kościele Archipresb. Najśw. Panny Marji. Pielgrzymka wyruszy w piątek dnia 12 br. o godz. 7 rano po uroczystej Wotywie.

Miejska kasa dla chorych, istniejąca od lat 15 w Krakowie, przeniosła w dniu 2 b. m. swoją siedzibę z ulicy Mikołajskiej do domu pod l. 12 przy ulicy Podwale. Po sprzedaniu domu przy ulicy Mikołajskiej, zarząd kasy nabył dom po ś. p. Trzebickim za sumę 68.610 kor., którą uzupełniono stosowną adaptacją za kwotę około 12.000 koron. Zakład, który wczoraj zwiedziliśmy, przedstawia się poważnie, a nawet okazale. Urządzenie wewnętrzne odpowiada wszelkim potrzebom.

Połowę parteru zajmują biura, gdzie zgłaszają się chorzy, biuro meldunkowe, archiwum akt dawnych, kasy i poczekalnia. Druga połowa parteru na razie będzie wynajmowana prywatnym lokatorom.

Całe zaś piętro zajęte jest na użytek kasy. Tutaj są trzy ambulatorja, duża, 13 m. długa poczekalnia, ze ścianami z porcelanowej emalji; biura kasy, dyrekcji, sekretarjatu i registratury. Urządzenia ambulatorjów najnowsze, stoły z tafli szklanych, posadzki steingutowe, a ściany również z emalji porcelanowej. Meble i sprzęty biurowe zupełnie proste.

Słowem całe urządzenie nowej siedziby czyni dobre wrażenie, i nazwać je można wzorowem.

Nową siedzibę zwiedzili wczoraj wiceprezydent p. Chyliński, członkowie Rady m. Krakowa pp. dr Bękowski, dr Bobilewicz, Miedniak, fizyk miejski dr

Al. Wilkosz, lek. m. dr Zoppot i wielu lekarzy, przeor O. Laetus Bernatek z O. prowincjałem z Wiednia i kilku Braćmi Miłosierdzia.

Dalej zwiedzili zakład: inspektor przemysłowy p. Zygmunt Kremer, sekr. magistratu p. Sawiński, Zarząd gremjum aptekarzy, Zarząd i urzędnicy powiatowej Kasy chorych, Zarząd Kasy chorych: drukarzy i litografów i Zarząd Kasy chorych krawców.

B. prezydent m. Friedlein nadesłał list, że w najbliższych dniach zwiedzi instytucję, której biura był założycielem i której był pierwszym prezesem przed 15 laty kiedy jej biura mieściły się w jednym ze sklepów w Sukiennicach.

Obecnie kasa liczy 12895 członków, ma 11 lekarzy, 19 urzędników i 3 woźnych.

Upał i burza. Po kilku dniach chłodniejszych powrócił upał jeszcze bardziej nieznośny. Wczorajszy dzień w szczególności był może najgorszym ze wszystkich dotychczasowych. W godzinach porannych termometr pokazywał 22° C, a na długo przed południem przekroczył groźną trzydziestkę. Według wiadomości telegraficznych nietylko Kraków uszczęśliwiony był takim żarem. Oto kilka dat, zebranych rano o 7 godz.: Petersburg 13·7, Sztokholm 23·4, Warszawa 18·2, Kijów 16·4, Berlin 21·0, Praga 23·4, Wiedeń 23·4, Budapeszt 22·4, Tryjest 25·7, Florencja 21·4, Rzym 20·4, Neapol 22·9.

Powietrze duszne, parne, zwiastowało pewną burzę na południe.

Około godz. 6 przed wieczorem zaczęło grzmieć i błyskać się, poczem przeciągnęła ponad miastem nie wielka burza z chwilową ulewą. Deszcz z przerwami ponawiał się trzykrotnie, przez co powietrze odświeżyło się trochę.

Dzisiaj rozpoczął się dzień pogodny, tylko na dalekich horyzontach zaczyna się chmurzyć.

Dwa benefisy odbędą się w teatrze miejskim w bieżącym tygodniu. Jutrzejsze ostatnie przedstawienie „Druciarza“ przeznaczone jest na dochód p. A. Lelewicza. P. Lelewicz miał ciężkie wakacje w Krakowie. Występował codziennie i to przeważnie w rolach, (jak w „Gejszy“), gdzie jednocześnie trzeba śpiewać i skakać, a na odpoczynek musiał jako reżyser asystować codziennie przy próbach z operetek, które przeważnie należało studjować na nowo. Sympatycznemu artyście życzymy, by za swoją pracę, mógł wedle „filozofji największej“ Pfefferkorna, z jutrzejszego przedstawienia przynajmniej 50 pro. mieć.

Na benefis orkiestry odegrana będzie w piątek operetka Ziehrera „Wesoła dwójka“.

Z wystawy myślenickiej. Przy premjowaniu bydła, które przyprowadzono z całego powiatu, komitet wystawy rozdał nagrody w łącznej kwocie 1.100 k. Za płody rolnicze rozdano 1 srebrny i 4 bronzowe medale krakowskiego Tow. rolniczego, zaś wogóle rozdano wiele dyplomów pochwalnych, jako jedyną nagrodę komitetu wystawowego.

Prócz wymienionych w sprawozdaniach nadesłano jeszcze na wystawę śliczne hafty prywatnej szkoły robót p. Stanisławowej Krzyżanowskiej w Oświęcimiu. Wyroby koszykarskie krajowej szkoły w Żurawnie, wreszcie do działu spożywczego doskonałe kiszone ogórki p. Feliksa Wojciechowskiego z Jarosławia.

Wystawę zwiedziło wiele szkół, a wczoraj przybyła wycieczka zakładu wychowawczego w Pawlikowicach.

Topielec. W sobotę po godz. 10 wieczorem wydobyto z Wisły zwłoki ucznia VIII kl. gimn. Horowitza, który kąpiąc się w towarzystwie drugiego ucznia utonął o godz. 7 wieczorem.

Podejrzane pieniądze. Policja aresztowała Piotra Chmurę, notorycznego złodzieja, przy którym znaleziono 140 koron i 40 marek. Pieniądze te zdobył, jak się tłómaczy, na wędrówce w Prusach.

Ze stacji ratunkowej. W nocy z soboty na niedzielę w rowie koło fabryki p. Jarrego, znaleziono 40-letniego Jana Ziembę, galwanizera, nieprzytomnego z upicia się, a przytem pobitego. Po przewiezieniu go na stację ratunkową i po opatrzeniu, odesłano go do szpitala św. Łazarza.

W niedzielę przed południem zgłosiła się na stację 60 letnia Urszula Makrzelankowa ze złamanem przedramieniem, spowodowanem upadnięciem na weselu. Makrzelankową opatrzono. Opatrzono również 14-letniego Noe Fränkla, kufernika, który przy robocie wrzącą wodą poparzył sobie brzuch i lewą rękę.

Zresztą udzielono kilka lżejszych opatrunków.

NEKROLOGJA.

Ks. Stanisław Mąkowicz, były proboszcz w Pszczałtowicach, przeżywszy lat 79, zmarł w Krakowie dnia 5 b. m. Pogrzeb z kościoła OO. Bonifratrów na Kazimierzu odbędzie się dziś o godz. 5 po południu.

„Bandytów“ Offenbacha, odśpiewano wczoraj w teatrze po raz drugi przy dobrze wypełnionej widowni. Operetka, pełna wdzięcznych, oryginalnych melodyj, nacechowana rzetelnym humorem podobała się ogólnie. Wśród wykonawców najsutsze oklaski zbierała p. Łopatyńska za wybornie odśpiewaną partję córki bandyty. Obok niej pp.: Tracikiewiczówna i Okońska. P. Kratochwil stworzył wyborną postać starego bandyty Pietra. P. Paszkowski był szczerze zabawny jako dowódca karabinierów. W całości jestto przedstawienie nader udatne, zasługujące na powtórzenie.

TELEGRAMY.

Koniec strejku w Borysławiu.

Borysław 8 sierpnia. W sobotę po południu na odbytem zgromadzeniu robotników naftowych, uchwalono zakończyć strejk i w poniedziałek podjąć pracę.

Dr Koerber w Galicji.

Wiedeń 8 sierpnia. (Tel. wł.). Zgodnie z informacjami *Głosu Narodu* podaje dzisiejszy *Fremdenblatt*, że prezydent ministrów, dr Koerber, przybędzie dnia 27 b. m. do Galicji, gdzie zabawi do 8 go lub 9 go września. Oprócz pobytu w Krakowie i Lwowie, zatrzyma się on także w większych miastach Galicji: w Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie.

Podróże monarchów.

Wiedeń 8 sierpnia. Według dotychczasowych dyspozycji udaje się cesarz 15 sierpnia do Marjenbadu, aby odwiedzić króla Edwarda i przybędzie tam rano dnia 16 sierpnia. Po południu odbędzie się u cesarza obiad na cześć króla Edwarda. Dnia 17 sierpnia wyjedzie cesarz do Karlsbadu, a zwiedziwszy miejscowość, powróci do Ischlu.

Utrakwizacja seminarjów śląskich.

Wiedeń 8 sierpnia. W sobotę odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego niemieckich stronnictw, celem zajęcia stanowiska wobec zamierzonego utworzenia słowiańskich klas równoległych w seminarjach na Śląsku.

Wieczorem wydano komunikat, który stwierdza, że uchwalono wysłać posłów Derschattę i Grossa do prezydenta ministrów z oświadczeniem, iż niemieckie stronnictwa widzą w utworzeniu słowiańskich klas równoległych, ponowne jednostronne wypełnienie życzeń Słowian, kosztem Niemców. W tym wypadku, Niemcy byliby zmuszeni wyciągnąć konsekwencję co do swego stanowiska wobec rządu.

Wobec wspomnianych posłów oświadczył Dr Körber, że dotychczasowa jego działalność daje dostateczną rękojmię, że zasadą rządu jest nie naruszać politycznego stanowiska żadnej narodowości, ani też nie dozwolić na takie naruszenie. W utworzeniu paralelek nie można dopatrywać się żadnego niebezpieczeństwa dla Niemców. — Rząd jest przekonany, że droga, jaką wybrał, odpowiada istniejącym stosunkom. W końcu oświadczył dr Körber, że rząd starał się wyłączyć z tej sprawy wszelkie roznamiętnienie polityczne i o to prosi także Niemców.

Komunikat stwierdza w końcu, że obaj zastępcy niemieckich stronnictw, musieli przyjąć do niezadowalającej wiadomości to oświadczenie prezydenta ministrów.

Dostawy dla armji.

Wiedeń 8 sierpnia Jedna z tutejszych lokalnych korespondencyj donosi, że minister wojny Pittreich wydał do wszystkich komend korpuśnych rozporządzenie, w sprawie rozdawnictwa dostaw pomiędzy przemysłowców. W rozporządzeniu tem zaznacza, że w pierwszej linji przy zamówieniach mają być uwzględnieni przemysłowcy i producenci, względnie firmy osiadłe w miejscu, w którem stoi garnizon, zaś w razie, gdyby to było niemożliwem, firmy i przemysłowcy w terytorjum wojskowego okręgu, w każdym zaś jednak razie tacy, którzy mieszkają w obrębie kraju. Gdyby zastosowanie się do tych rozporządzeń nie było możliwem, ministerstwo wojny powinno być o tem zawiadomione, równocześnie też należy dokładnie przedstawić faktyczny stan rzeczy.

Burzliwy kongres sjonistów.

Osiek 8 sierpnia. W sobotę otwarto tu kongres sjonistów przy udziale delegatów z Chorwacji, Slawonji, Dalmacji, Bośni, Serbji i Bułgarji. Po ukonstytuowaniu się komisji wysłano telegram do cesarza, poczem przewodniczący poświęcił słowa wspomnienia zmarłemu drowi Teodorowi Herzlowi. Krótko przed rozpoczęciem merytorycznych obrad przyszło do ostrej sceny między sjonistami a asymilatorami, wobec czego komisarz policyjny rozwiązał kongres. Wobec tego dzisiejsze posiedzenie kongresu nie odbędzie się.

Watykan i Francja.

Rzym 8 sierpnia. Aj. Stefaniego donosi: W kołach watykańskich zapewniają, że Papież nie będzie przyjmował kandydatów podczas uroczystości rocznicy wstąpienia na Stolicę św., aby w ten sposób uniknąć przemówienia, w którem musiałby poruszyć sprawę zerwania stosunków z Francją, co mogłoby sprawę pogorszyć.

Paryż 8 sierpnia. (Tel. wł.) Słychać, że znowu sześciu biskupów otrzymało wezwanie ze strony Stolicy Apostolskiej, aby przybyli do Rzymu celem usprawiedliwienia się.

Morderca Plehwego.

Paryż 8 sierpnia. *Echo de Paris* donosi z Petersburga, że jak zapewniają, tożsamość mordercy Plehwego została już stwierdzoną. Onegdaj przedsięwzięto dwa aresztowania.

Wydawca: Dr. Antoni Beaupré. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.